

Akademia Wychowania Fotograficznego

powstała po pandemii, wywodząc się z wcześniejszej grupy PEF-Fabryczna. Skupia osoby, które po przejściu na emeryturę zaczęły pasjonować się fotografią.

Wystawy Akademii są ściśle powiązane z historią, kulturą i dziedzictwem Zielonej Góry. Poprzez swoje prace członkinie dokumentują nie tylko współczesne oblicze miasta, lecz także jego przeszłość oraz zmiany zachodzące w przestrzeni miejskiej. Eksplorując Zieloną Górę, grupa poszukuje śladów związanych z wybitnymi postaciami, które miały wpływ na rozwój miasta, jak również miejsc już nieistniejących, które odgrywały ważną rolę w życiu lokalnej społeczności. Ich fotografie nie tylko ukazują piękno miasta, ale także skłaniają do refleksji nad jego historią i znaczeniem dla mieszkańców. Dzięki swoim działaniom, Akademia Wychowania Fotograficznego przyczynia się do kształtowania lokalnej tożsamości i świadomości społecznej. Grupa ma na koncie już kilka wystaw, w tym: „Bądźmy bezpieczni” (PEF-Fabryczna), „Śladami atelier przedwojennych zielonogórskich fotografów”, „Tu były... Domy Kultury i Kluby Osiedlowe” oraz „1. Opowiemy Wam o ...” i „2. Opowiemy wam ...”, „Rok na Ludowo”. Wystawy były prezentowane nie tylko w Zielonej Górze, ale także w Jastrzębiu-Zdroju.

„Opowiemy Wam o Zbyszku i Kaziku”

Wystawa poświęcona jest pamięci dwóch nieżyjących już amatorskich fotografów z Zielonej Góry, Rajchego i Nowika. Fotografie prezentują zarówno ich prace, jak i historię życia, ukazując ich wkład w rozwój lokalnej fotografii. Grupa w ten sposób uczciła ich pamięć i znaczenie dla zielonogórskiej społeczności fotograficznej.

Skład AWF: Halina Adamiak, Małgorzata Barańska, Teresa Kaczmarek, Jolanta Kostecka, Regina Pawliczak, Irena Zawadzka.

Prowadzący grupę: Paweł Janczaruk.



Wystawa 318



Zrealizowano przy pomocy
środków budżetowych
Miasta Jastrzębie-Zdrój



Galeria czynna:

pon. - czw. 9-16

piątek 9-12

oraz w inne dni i o innych porach
wyłącznie po uzgodnieniu telefonicznym

Opracowanie katalogu

Galeria „CIASNA”

ul. Katowicka 17 /25

44-335 Jastrzębie-Zdrój

tel. (0-32) 4716-456 kom. +48 667542341

ciasna.dl.pl

<http://ciasna.netarteria.info/>

www.facebook.com/Galeria.Ciasna/

<https://www.zonerama.com/GaleriaCiasna/>

e-mail: ciasna@gazeta.pl, GaleriaCiasna@wp.pl



„Opowiemy Wam o Zbyszku i Kaziku”

Akademia Wychowania Fotograficznego Zielona Góra

Jastrzębie-Zdrój 19.03.2025 do 9.04.2025



Zbigniew Rajche i Kazimierz Nowik, bo o nich jest ta nasza fotograficzna opowieść.

Pierwszy przybył do Zielonej Góry z Polkowic, drugi z Gorzowa Wlkp. Obaj pasjonowali się fotografią. Poznali się w Lubuskim Towarzystwie Fotograficznym. Zaprzyjaźnili i ta przyjaźń przetrwała aż do kresu ich życia. Obu poznałem właśnie w LTFie. Byli bardzo odmienni. Zbigniew prezentował postawę otwartą, Kazimierz raczej stoicką. Po przejściu na emeryturę, obaj znaleźli się w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku, gdzie dalej zajmowali się amatorsko fotografią.

Ich śladami wyruszyliśmy na wędrowkę po mieście. Zaglądaliśmy w miejsca gdzie mieszkali, pracowali, uczęszczali... Chcieliśmy w ten sposób zatrzymać na fotografiach miejsca z nimi związane i przybliżyć nieco te dwie ważne postacie dla ruchu amatorskiego Zielonej Góry.

Regina Pawliczak tak wspomina: „Rajche poznałam w Klubie FotoOKO, pozostały mi miłe wspomnienia, a o panu Nowiku dowiedziałam się podczas naszych spotkań [AWF]. Szukając śladów i miejsc z nimi związanych, dowiedziałam się dużo więcej o obu panach. Przy okazji sama lepiej poznałam nasze miasto. Bardzo ciekawia mnie zdjęcia związane z dawną Zieloną Górą, a obaj panowie właśnie takie zdjęcia robili”.

„Większość tych miejsc znam” - mówi **Malgorzata Barańska** i dodaje: „ale przyjrzałam się im ponownie. Patrzyłam na te miejsca w zupełnie inny sposób. Patrzyłam na nie przez wizjer aparatu, dostrzegając ich wyjątkowość, klimat i charakter”. **Teresa Kaczmarek** natomiast знаła osobiście Rajche. „Pana Zbyszka poznałam w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Wspominam go, jako sympatycznego Pana, który przemierzał ulice Zielonej Góry z aparatem fotograficznym w ręku. Dokumentował zmiany zachodzące na przestrzeni lat w mieście. Dzięki jego zdjęciom możemy dzisiaj zobaczyć jak wyglądała i zmieniała się Zielona Góra”. „Nie znałam żadnego z fotografów { - mówi **Jolanta Kostecka**. „Dla mnie proces ich poznawania składał się z chodzenia po ulicach i miejscach Zielonej Góry związanych z oboma artystami, obserwacja co pozostało niezmiennie, co uległo metamorfozie a zniknęło z pejzażu miasta”.

Halina Adamiak natomiast pisze, że przystępując do zajęć zapoznała się z artykułem o Nowiku: „O [jego] działalności w dziedzinie fotografii dowiedziałam się, czytając artykuł w Inspiracjach ZUTW. Z wielką radością uczestniczyłam w zajęciach AWF.

Idąc jego śladami odwiedzaliśmy miejsca w Zielonej Górze związane z jego życiem i twórczością”. Ona również znała Rajche: „poznałam go na zajęciach w klubie fotograficznym w ZUTW. Zbyszek przyjaźnił się z Kazimierzem Nowikiem. Nie ukrywał jak wiele zawdzięczał mu jako fotografik. Spacerował ulicami Zielonej Góry zawsze z aparatem fotograficznym. Dokumentował zachodzące zmiany w mieście”.

Nowik, jak można przeczytać, jest mniej znaną postacią i nadal zapomnianą. Jego twórczość skoncentrowana była na pejzażu miejskim i architekturze. Namiećnie fotografował rozbudowującą się Zieloną Górę i Londyn, który często odwiedzał. Pozostawił po sobie kilkadziesiąt zdjęć Londynu i podobną ilość negatywów nowej Zielonej Góry.

Rajche, oprócz zdjęć zmieniającej się starówki, lubił również fotografować martwe natury. Jego fotografie są bardziej znane, a to między innymi dlatego, że swoje cyfrowe zbiory przekazał MZL oraz redakcjom lokalnych gazet. Niemniej obaj zasługują na pamięć, bo byli ważnymi postaciami w amatorskim ruchu fotograficznym.

Najlepszym podsumowaniem naszych wędrowek po mieście ich śladami, będą słowa **Jolanty Kosteckiej**: „Ale chyba najważniejsze, to uczenie się patrzenia na czarno-białą fotografię, dostrzeganie surowego uroku osiedli i docenienie dokumentalnej roli fotografii”.

To jest właśnie ta nasza opowieść o Zbyszku i Kaziku.

(PaJa)

